

# Polsko-czeska umowa &#8211; gminy mówią NIE

Data publikacji: 19.08.2008 0:00

**We wtorek w Pradze podpisano polsko-czeską umowę w sprawie prowadzenia robót geologicznych przy granicy Polsko – Czeskiej. Zawarta umowa otwiera drogę do sięgnięcia po znajdujące się w Polsce pokłady węgla koksowego od strony czeskiej, jednak do faktycznego rozpoczęcia wydobycia węgla w tym rejonie może minąć jeszcze kilka lat**

*"Umowa musi teraz być ratyfikowana w obu krajach, dopiero potem wejdzie w życie. Następnie spółka posiadająca koncesję na geologiczne rozpoznanie złoża musi przygotować i przedstawić do zatwierdzenia plan ruchu. Jego zatwierdzenie umożliwi rozpoczęcie robót geologicznych"* - wyjaśnia po podpisaniu umowy prezes Wyższego Urzędu Górniczego (WUG) **Piotr Buchwald**.

Koncesję na rozpoznanie złoża od prawie pięciu lat ma mieszcząca się w **Kaczycach spółka Karbonia Pl** - zarejestrowana w Polsce, która jednak należy do grupy holenderskiej spółki New World Resources, która notabene jest właścicielem czeskiego koncernu węglowego OKD. Jednak aby rozpocząć prace, wiążące się z podziemnym przekroczeniem polsko-czeskiej granicy, potrzebna była stosowna umowa międzypaństwowa.

Czesi zgodnie z koncesją na rozpoznanie złoża muszą po swojej stronie wykonać 11 podziemnych wyrobisk rozpoznawczo-odwadniających o maksymalnej długości 8,4 tys. m, sięgających w głąb Polski. Efektem rozpoznania ma być kompletna dokumentacja geologiczna, dzięki której potem inwestor może wystąpić do Ministerstwa Środowiska o koncesję na wydobycie węgla.

Umowę ze strony polskiej podpisał wiceminister środowiska **Jacek Jezierski** a ze strony czeskiej wiceminister przemysłu i handlu **Tomasz Huener**.

Szacuje się, że w pasie granicznym znajduje się ok. 40 mln ton węgla koksowego, a część zasobów nie jest jeszcze rozpoznanych. Koncepcja zakłada wspólną eksploatację złóż od strony czeskiej. W miarę potrzeb możliwa jest też rozbudowa infrastruktury po polskiej stronie.

W lokalnych mediach i nie tylko, sprawa Morcinka odżywa co jakiś czas i wzbudza żywe emocje wśród mieszkańców. Stosunek władz i powody właśnie takiego ich stosunku znajdują się we wspólnym oświadczeniu wydanym jeszcze w ubiegłym roku:

*W związku z doniesieniami prasowymi o podpisaniu listu intencyjnego pomiędzy New Word Resources – właścicielem czeskich kopalń (OKD a.s.), a Jastrzębską Spółką Węglową s.a. w sprawie możliwej wspólnej eksploatacji polskich złóż węgla w zlikwidowanej kopalni „Morcinek” w Kaczycach, przedstawiciele gmin Zebrzydowice i Hażlach wyrażają swoje głębokie zaniepokojenie z powodu pojawienia się takich planów. Likwidacja przez JSW s.a. Kopalni „Morcinek”, bezmyślne zniszczenie zakładu i jego infrastruktury po raz kolejny, szczególnie w tym kontekście, budzi sprzeciw lokalnych społeczności.*

*Przyjęta przez samorządy polityka przestrzenna po likwidacji kopalni Morcinek, określona w uchwalonych na nowo miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego nie dopuszcza na tym terenie prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na eksploatacji węgla kamiennego.*

*Od 2004r. obydwie gminy konsekwentnie negatywnie opiniują koncesję na poszukiwanie złóż węgla kamiennego w obszarze górniczym dawnej kopalni „Morcinek” którą Minister Środowiska wydał Spółce „Karbonia PL”. Tym bardziej, nie do przyjęcia jest proponowane wydobywanie polskiego węgla, transportowanego na stronę czeską, z wykorzystaniem tam istniejącej infrastruktury, co zakładają obydwie strony. Taki sposób stawia na z góry przegranej pozycji mieszkańców i władze samorządowe obu gmin, którzy będą zmuszeni ponosić wysokie koszty inwestycji, a istniejąca infrastruktura i środowisko będzie ulegać degradacji. Nie zrekompensuje tego gminom prawdopodobna opłata eksploatacyjna, a mieszkańcom ewentualne odszkodowania z tytułu szkód górniczych (choć w tym przypadku należy przypomnieć, że strona czeska do dziś nie załatwiła wniosków mieszkańców o odszkodowanie po tąpnięciach z 2006r.)*

*W świetle tego nie może być zgody na planowane przedsięwzięcie ze strony gmin, działających w imieniu i dla dobra mieszkańców, a zaistniałe fakty kładą się cieniem na współpracy pomiędzy lokalnym samorządem i przedsiębiorcami górniczymi, tak z polskiej jak i z czeskiej strony granicy.*

**WÓJT GMINY HAŻLACH**  
**Karol FOLWARCZNY**

**WÓJT GMINY ZEBRZYDOWICE**  
**mgr Andrzej KONDZIOLKA**

24 października 2007

A co sądzą o tym mieszkańcy? zobacz fragment aktualności TVP3